Cana asobnaha numaru 20 hr. Pierasyłka apłačana ryčałtam

Nr. 29. Wilnia, Sierada 10 Žniŭnia 1932 h. Hod VIII (XVI).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja darażej.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Złosnaja ahitacyja.

Kožnaje leta, pa miery taho, jak zbližajecca čas ustupnych ekzamienaŭ i pryjma dziaciej u škoły, pašyrajecca i ŭzmacniajecca prapahanda polskich panoŭ i paŭpankoŭ na ŭsim abšary Zachodniaje Biełarusi suproć biełaruskich himnazijaŭ. Tam, dzie tolki jość wučań jakoje-niebudź z našych dźwioch himnazijaŭ, planowa i ŭporysta pany hetyja trubiać, što himnazii ŭžo pazačyniany, abo buduć wosieniaj začynieny. Pryčyna padajecca zwyčajnaja taja, što himnazii hetyja byccam źjaŭlajucca „hniazdom, rassadnikam kamunizmu." Toje samaje robicca i ŭ adnosinach da baćkoŭ, jakija namierwajucca addać swaich dziaciej u biełaruskuju himnaziju.

I paŭstaje cikawaje źjawišča. U toj čas, kali Baćkaŭskija Kamitety i dyrekcyi biel. himnazijaŭ ničoha ab hetym ani aficyjalna, ani nieaficyjalna nia wiedajuć, kali nawat školnyja ŭłady nie ab začynieńni biełaruskich himnazijaŭ haworać, a tolki ab prynieŭci ich na dziaržaŭny košt i ŭłasnaść, polskija pany i ichnija prysłužniki rašajuć los himnazijaŭ tak rašuča i biazumoŭna, što siońnia, skažam, u Nawahradzkim wajawodztwie ab hetym wierabji na dachu ćwilikajuć.

Meta hetaje ahitacyi suproć našych himnazijaŭ bolš čym wačawidnaja i prazrystaja. Panki nia mohuć padkapacca pad himnazii z boku nawukowaha roŭnia, bo matury apošnich hadoŭ b'juć ich faktami, bo wyniki ŭradawych wizytacyjaŭ byli nastolki dobryja, što nia było nawat papiaredžańnia ab začynieńni himnazijaŭ u wypadku niepalapšańnia sprawy nawukowaj, abo wychawaŭčaj. Panki dobra wiedajuć, što anijakaha rassadnika ci hniazda kamunistaŭ u himnazijach niama, bo ab hetym świedčać fakty apraŭdańnia sudom abwinawačanych wučniaŭ, fakty prawakawańnia biezadkaznymi čyńnikami moładzi biełaruskaj, adnolkawa ŭraźliwaj i pačućciowaj, jak moładzi ŭsialakaje inšaje nacyjanalnaści.

U čym-ža tady sprawa? A sprawa ŭ tym, što „dabradziejam" tym chodzić ab začynieńnie himnazijaŭ za ŭsialakuju canu. Wiedajučy ŭsiu niesunieciku swaich ćwierdžańniaŭ, jany raspaŭsiudžwajuć bałamutnyja čutki, kab zastrašyć, steraryzawać baćkoŭ i hetym prymusić ich nie wučyć dziaciej u našych himnazijach.

Usim, chto staić blizka da našych himnazijaŭ, chto cikawicca ichnim losam, wiedama, što sprawa ab začynieńni chaciažby adnaje nawat himnazii nie parušałasia. Dy heta z pedahahičnaha boku było-b prosta prastupleńniem, bo himnazii hetyja roznych typaŭ, z roznym planam nawukowym, i wučań Wilenskaje himnazii nia moža być pierawiedzieny i wučycca narmalna ŭ adpawiednaj klasie Nawahradzkaj himnazii i nawadwarot (Wilenskaja himnazija — humanistyčnaha typu, z łacinaju, a Nawahradzkaja — matematyčna-pryrodaznaŭčaha typu, biez łaciny).

Dzieła hetaha, kab byŭ nawat prajekt začynieńnia himnazijaŭ u školnych uładaŭ, jany pawinny byli-b papiaredzić ab henym raniej, z pałowy prybližna papiaredniaha školnaha hodu, kab dać mahčymaść baćkom u časie letnich wakacyjaŭ padhatawacca i addać swaich dziaciej u tyja škoły, dzie-b ichnija dzieci mahli narmalna pradaŭžać swaju nawuku.

Wa ŭsiej hetaj sprawie jość adna wažnaja i charakternaja reč. U škole dzicia nia tolki wučycca, ale hałoŭnym čynam wychoŭwyjecca. Wychoŭwyjecca na čaławieka — hramadzianina. Wychawańnie hramadzkaje jość sprawaju, jakaja wymahaje času i spakoju. Raspaŭsiudžwajučy alarmujučyja i biespadstaŭnyja čutki ab začynieńni himnazijaŭ, ludzi, jakija heta robiać, unosiać u dušy baćkoŭ i dziaciej niespakoj i niezdawaleńnie. Raspačliwaja-ž duša dzieciaci nia wiedaje hranicaŭ swajmu abureńniu i swaje nienawiści. . Świadoma ci nieświadoma henyja ahitatary zaščaplajuć takim čynam maładoj dušy na-

Siamiejnaja wajna ŭ našaj wioscy.

U apošnija časy wielmi časta zdarajucca, marozlacyja ŭ žyłach kroŭ, wypadki ŭ cichaj i Boha bajaznaj da hetych por biełaruskaj wioscy. U wadnym miejscy zabiwaje brat brata, u druhim syn baćku, baćka syna, a ŭ inšym žonka muža, abo muž žonku i h. d. Sapraŭdnaja siamiejnaja wajna.

Jakaja-ž pryčyna hetaha kainaŭskaha prastupstwa ŭ biełaruskich siemjach?

Hałoŭnymi pryčynami hetaha ździčeńnia: jość ciemra, nienarmalnaść žyćcia i krajniaje abiadnieńnie našaha sialanstwa.

Sučasnaje darosłaje pakaleńnie, jakoje ŭ haspadarčym žyćci sialanstwa pačynaje dachodzić da siamiejnaj ułady ci praściej kažučy pačynaje zakładać siemji, uzhadawałasia na froncie suświetnaj i bałšawicka-polskaj wajny, arenaj jakoj była amal usia Biełaruś. Aprača hetaha, henaje pakaleńnie, nia majučy ješče praktyki žyćciowaj, na zary maładych hadoŭ žyćcia, prajšło nahladnuju školu wajennaj rewalucyi, jakaja na našych ziemlach u tyja časy adbywałasia. Adsutnaść škoł, razburanyja wajnoj siemji zamianili ŭ uzhadawańni sialanskaj moładzi wajennyja pachody, sałdackija napady na biezbaronnych sialan, wajennyja bai i ŭreście wajenna-anarchistyčnyja pastupki sałdaččyny, kali žaŭnier z strelbaj u rukach źjawiŭšysia ŭ wiosku adbiraŭ apošni kusok chleba ŭ siamji, zabiraŭ apošni achapak siena z humna, šukaŭ kania ŭ kufry i heta pakrywaŭ sławami prawa dy zakonu.

Woś škoła i ŭzhadawańnie ciapier dachodziačaha da ŭłady ŭ siamji pakaleńnia.

Pa za siamiejnym uzhadawańnia moładzi na Biełarusi amal niama nijakaha i ciapier, a ab časach tahačasnych, kali kruhom liłasia kroŭ i adbywalisia orgii hruboha biaspraŭja, dyk i hawaryć niama čaho. Poŭnaja adsutnaść u tyja časy i niedachwat ciapier rodnaj swajej arhanizacyi, poŭnaja biazupływowaść čužoha dla biełarusaŭ duchawienstwa, niedapuščańnie da narodnych mas rodnaj intelihiencyi, addzialańnie ideowaha biełaruskaha ruchu ad šyrokich mas sialanstwa, usio heta razam zakrapiła i zakonserwawała ŭ maładoj dušy hetaha pakaleńnia tuju maralnuju raźlezłaść, jakuju jano biazkrytyčna pieraniało z areny wajennych i pierachodna-rewalucyjnych padziejaŭ.

Pryšoŭ čas i heta moładź stałasia ŭzrosłymi ludźmi. Hon natury nachilaje da zakładzinaŭ siamji, ale siamiejnaje žyćcio wymahaje choć minimalnaha socyjalnaha zabiaspiečańnia. A hetaha zabiaspiečańnia niama; u bolšaści sialanskich haspadarak u biełaruskaj wioscy heta 2-3 dziesiacinnyja haspadary, wielmi redka dzie spatykajucca haspadarki sialan z 10 — 15 dzieś. ziamli a na hetych haspadarkach 3—4, a to i 5 kandydataŭ (bratoŭ) na paasobnyja dy samastojnyja rolnyja haspadarki. Dobra, kali jšče jość što dzialić—abchodzicca cicha — razdrablajuć da karlikawych raźmieraŭ rolny warštat pracy i žywuć biazmetna dalej, hatowiačy hrunt dla takoj-ža dy horšaj anarchii nastupnamu pakaleńnia, dzie niama čaho dzialić, tam tasujucca dzikija sposaby baraćby za byt pry pomačy abrezanaj wintoŭki, siakiery, naža i inšaha aružža, špichajučy z darohi da zaŭładańnia haspadarkaj ohto-b nie stajaŭ na pieraškodzie: brat, siastra baćka ci matka.

Woś pryčyny žudasnaj trahedyi ŭ biełaruskich siemjach.

Dyk što-ž robicca dzieła wykaranieńnia hetaha zła ŭ našym narodzie?

A woś što: tasujucca surowyja kary za prastupstwy i tolki.

Na naš pahlad adnymi choćby najsurawiejšymi karami za prastupstwy ad hetaha zła wylačyć narod niemahčyma. Tut treba lekaŭ inšych. Pradusim patrebna sprawiadliwaja rolnaja reforma, kab nia było ludziej na siale wykinutych na wulicu — biezziamielnych i kab nia było takich haspadarak, dzie niama čaho rabić i niama čaho jeści.

Treba dać poŭnuju swabodu biełaruskim kulturna praświetnym i narodna-hramadzkim arhanizacyjam. arhanizawać biełaruskuju moładź i naahuł biełaruskaje sialanstwa i ŭ arhanizacyi praświačać ludziej dy ŭpaiwać wyšejšyja idealy i pawučać jak zmahacca za lepšy byt sposabami hodnymi čaławieka, sposabami kulturnymi.

Dać poŭnuju swabodu i mahčymaść biełaruskaj intelihiencyi, a biełaruskamu duchawienstwu asabliwa, pracawać siarod swajho narodu, siarod biełaruskaha sialanstwa,nie adhraničwajučy ŭpływu hetaj intelihiencyi ad sialanskich masaŭ.

Woś sposaby, jakimi možna wylačyć chworuju dušu biełaruskaha sialanstwa, jakaja tak mocna razchwarełasia ad wiekawoj niawoli dy demaralizujučych wojnaŭ i wajennych pierawarotaŭ.

I. P.

stroi niezadawalnieńnia,jakija stwarajuć padstawu dla najlahčejšaj i najchutčejšaj prawakacyi. Hetak systematyčna i niačesna, bjučy nas z usich bakoŭ, iduć jany da źniščeńnia našych školaŭ.

Šalonaja ahitacyja paŭtarajecca štohod z tym-ža samym paśpiecham: čym bolš ahitujuć polskija pany suproć biełaruskich himnazijaŭ, tym bolš biełarusy pasyłajuć swaich dziaciej u rodnyja škoły. Niama sumniwu, što i ŭ hetym hodzie, nia hledziačy na ciažki ekanamičny kryzis, pašluć jany taksama swaich dziaciej u swaje himnazii. Hetym adnym spakojna i ćwiorda daduć biełarusy naležny adkaz swaim zaklatym woraham.

Z biełaruskaha žyćcia.

Damahańni nawuki relihii ŭ rodnaj mowie. Nienarmalnaje žyćcio biełarusaŭ i ŭ halinie relihijnaj zmušaje biełaruskaje hramadzianstwa damahacca ewanieličnaj sprawiadliwaści i ad uładaŭ duchoŭnych.

U hetaj sprawie, dnia 25 lipienia s. h. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet wysłaŭ Mitrapalitu Prawasłaŭnaj Carkwy ŭ Polšcy memoryjał, u jakim damahajecca:

1) Sklikać Carkoŭny Sabor i zawiaści saborny ład, jaki moža złučyć Carkwu z Narodam i pastyroŭ z pastwaj.

2) U eparchijach na ziemlach z biełaruskim nasielnictwam unarmawać relihijnaje žyćcio prawasłaŭnych biełarusaŭ tak, kab kiraŭnik eparchijalnych uładaŭ i dušpastyry ŭ prychodach byli duchowa i nacyjanalna źwiazany z biełaruskim narodam, ewentualna prychilnyja da biełarusaŭ.

3) Zahadać. kab propawiedzi ŭ hetych eparchijach hawaryli duchoŭniki da narodu pabiełarusku.

4) Uwiaści biełaruskuju mowu ŭ administracyju Carkwy ŭ hetych eparchijach

5) Wydać padručniki relihii, a pradusim św. historyi Staroha i Nowaha Zawietu pabiełarusku i malitwienik z roŭnaležnym c.-sławianskim i biełaruskim tekstam z biełaruskaj terminałohijaj.

6) Zahadać, kab relihii biełaruskich dziaciej u školach i pazaškołaj nawučali pabiełarusku.

Biełaruski narodny paet Janka Kupała na parozie žyćcia druhoj paławiny stahodździa. Janka Kupała radziŭsia 25.VI.1882 h. Sioleta 25.VI.1932 naš paet asiahnuŭ 50 hadoŭ žyćcia.

Na parozie žyćcia druhoj paławiny stahodździa wyražajem našamu paetu pažadańni plodnaj i tworčaj pracy.

Pradstaŭnik ad biełarusaŭ na studenskim mižnarodnym Kanhresie. Dnia 5 h. m. pačaŭ-

sia ŭ Ryzie XIV Kanhres Mižnarodnaje Studenskaje Konfedaracyi, jaki pratrywaje da 16 žniŭnia. Ad Biełaruskich Studenskich Arhanizacyjaŭ (ABSA) reprezentuje na hetym Kanhresie biełaruskaje studenstwa dr. Al. Wituška.

Z wydawieckaje niwy. Apošnimi dniami wyjšli z druku:

„Да Злучэньня“ № 7-8 biełaruskaja unijnaja miesiačnaja časopiś.

„Унія на Палесьсі“ — W. A., brašura wieršam. Wilnia 1932 h. Cana 10 hr.

„Што такое сухоты (губеркулёза) і як з імі змагацца?“ — brašura napisana i wydana dr. M. Hołub-Bučynskaj. Wilnia 1932.

Usie hetyja druki možna wypisać z Kniharni „Pahonia“ Wilnia Zawalnaja wul. 6—10.

Z asabistaha žyćcia. Dnia 26 VII h. h. Siabra Centralnaha Kamitetu BChD hram. Jazep Jarmałkowič uziaŭ šlub u Turhielskim Kaściele z Stanisławaj Wajciulewičyŭnkaj. Maładoj pary žadajem doŭhaha i ščaśliwaha žyćcia, a takža dalejšaj karysnaj pracy na hramadzkaj niwie.

Z SAWIECKAJ BIEŁARUSI.

Žydoŭskaja kalonizacyja. Na 1 studnia 1931 h. sprawa kalonizacyi (nadzialeńnia žydoŭ ziamloju) na abšary Saw. Biełarusi pradstaŭlałasia tak: na padmiejskuju kalonizacyju pajšło 36 330 hektaraŭ ziamli; na twareńnie addzielnych žydoŭskich kalonijaŭ z žydoŭskim samaŭradam pajšło 28.490 hektaraŭ; staryja-ž pradwajennyja žydoŭskija kalonii zajmali ŭsiaho 10.000 hektaraŭ. Razam pad žydoŭskuju kalonizacyju pajšło 74 820 hektaraŭ. Na hetym prastory pasialiłasia 10 900 žydoŭskich siemjaŭ (5.840 na padmiejskich kalonijach, 3 460 na prastorach, praznačanych na žydoŭskija nacyjanalnyja rajony i 1.600 siemjaŭ daŭniejšych kalanistaŭ), abo ahułam biaručy 54 500 duš žydoŭskich siemjaŭ skolektywizawanych. („Дзіло“).

Jak bačym, najbolš žydom dastałosia ziamli „padmiejskaj“ blizka da centraŭ i lepš wyrablenaj.

Z litoŭskaha žyćcia.

T-wa Św. Kazimiera 17 VII sioł. h. adbyło ŭ Wilni swoj hadawy schod. Pašla dakładu staršyni ab pracy za minuły hod wybrany nowy prezydyjum na čale z Ks. Taškunasam.

Tawarystwa heta swajej metaj maje šyreńnie aświety siarod pradusim tej litoŭskaj moładzi, jakaja z tych, ci inšych pryčyn nie moža wučycca ŭ rodnaj škole. Paŭstała heta tawarystwa ŭ 1925 h. Da siańniešniaha dnia maje jano ŭžo 15 tysiač siabraŭ.

T-wa „Kultura“. Pad hetkim nazowam siarod litoŭcaŭ ad całaha radu hadoŭ isnuje tawarystwa z praświetnymi metami. Utrymliwaje jano niekulki litoŭskich škoł i ahułam wiadzie praświetnuju pracu na litoŭskaj niwie. 29.VI sioł. h. adbyŭsia hetaha tawarystwa ahulny hadawy schod, na jakim na staršyniu tawarystwa wybrany dr. D. Alsejka.

*

Pierakład usiaho Św. Pisańnia. Litoŭskija hazety pišuć, što Kowienski Arcybiskup J. Skwirecki pierakłaŭ na litoŭskuju mowu čatyry tamy ŭsiaho św. Pisańnia Staraha i Nowaha Zakonu. Uwieś hety pierakład maje 4 510 bačyn druku. Dasiulešni litoŭski pierakład św. Pisańnia, wydany ŭ 1910 h. u Berlinie, mieŭ duža mnoha pachibaŭ i nia mieŭ kaścielnaj aprabaty.

Litoŭskaj encyklopedyi wyšaŭ užo šosty sšytok. Dahetul maje jana ŭžo 3950 padpiščykaŭ, lik jakich stała ŭzrastaje. U šaściech dahetul wyšaŭšych sšytkoch hetaj encyklopedyi abjaśnienia da 2600 słoŭ, rožnych ilustracyjaŭ jošć 247. Wydańnie ŭściaž pałapšajecca. Ahułam treba skazać, što litoŭskaja encyklopedyja ničym nia ŭstupaje padobnym encyklopedyjam eŭropejskim. Wydawiectwa, jak dawiadzie swaju pracu da kanca, dakanaje sapraŭdy wialikaj i karysnaj dla Litwy pracy.

Z Polšču

Nowy zakon ab padatkach i budžetny deficyt. Ad dnia 1 h. m. wa ŭsiej Polščy ŭwajšoŭ u siłu nowy zakon ab padatkach, jaki dazwalaje i na dakanańnie rewizii asabistaj i karaje aryštam za nie apłačywańnie padatkaŭ. Słowam, padatkawy aparat u Polščy raźwiwajecca z nieasłablajučaj enerhijaj. Usio korčycca i redukujecca; pramysłowyja i handlowyja placoŭki bankrutujuć, ziemlarobstwa štoraz zaniepadaje, ale padatkawy aparat swajej šruby nie pasłablaje, a padhaniaje hajku, kab štoś wycisnuć. Ale i ničoha dziŭnaha. U m-cy červieni s. h. dziaržaŭny skarb wykazaŭ 40 miljonaŭ zł. deficytu. Pieršaja čwierć sioletniaha budžetnaha hodu dała 88 miljonaŭ zł. deficytu. Finansawyja znataki abličwajuć, što za ŭwieś hod deficyt može dajšci da 350 abo 400 miljonaŭ zł.

Masawaje biezraboćcie i pensii dyrektaraŭ fabryk. Polskija hazety padajuć, štu na Šlonsku dyrektar huty „Pokuj,“ jakaja abwieściła bankroctwa, wystupajučy z koncernu „Wspulnoty interesaŭ“ atrymaŭ 30 tysiač dalaraŭ adnarazowaha adškadawańnia i budzie atrymliwać štomiesiac pa 2700 šwajcarskich frankaŭ emerytury pakul budzie žyć. A ŭ hetym samym časie zwalniajucca na Šlonsku tysiačy rabotnikaŭ z pryčyny zakryćcia fabryk, jakija z siemjami nia majuć kudy padziecca.

Polskaja światа mora U prystani Hdyni, jakuju apošnimi hadami polski ŭrad zbudawaŭ, sioleta 29.VII polskim uradam i hramadzianstwam było naładžana „świata mora.“ U hetym światkawańni aprača pradstaŭnikoŭ uradu prynial ŭdziel i pradstaŭniki Katalickaha kaścioła — polskija biskupy.

Čyhunačnaja katastrofa. Dnia 29.VII.s. h. na linii Paznań — Hdynia wykaleiŭsia ciahnik, u jakim pasažyry jechali pieraważna na „świata mora“ ŭ Hdyniu. Z 30 asob ranienych 2 asoby ŭžo pamierli. Polskija hazety padazrajuć, što da hetaj katastrofy pryčynilisia worahi Polščy.

Z zahranicy

Pasla wybaraŭ u Niamieččynie. Wybary ŭ rajchstah — parlamant, jakija adbylisia 31 lipnia s. h. dali woś takija rezultaty:

Narodnyja socyjalisty (hitleroŭcy) zdabyli — 230 mandataŭ, Socyjal demokraty 133, Kamunisty — 89, Centr — 75, Niamieckija nacyjanalisty — 37, Bawarskaja narodnaja partyja — 22, Niamieckaja narodnaja partyja — 7, Dziaržaŭnaja partyja — 4, Chryścijanskija socyjalisty — 4, Niamieckaja sialanskaja partyja — 2, Haspadarčaja partyja — 1, Landfolk. — 1.

Nowy niamiecki parlamant składajecca z 607 pasłoŭ; absalutnaj bolšaści (304) nijakaja partyja nia maje.

Polska-sawiecki dahawor ab nienapadańni ŭ adnosinach da Litwy. Apošnimi dniami Polšč zaklučyła z S. S. R. R. dahawor ab nienapadańni, jaki paćwierdžaje dahawor zamireńnia ŭ Ryzie ŭ 1921 hodzie i sučasnŭju hranicu miž Polščaj i balšawikami, jakaja prachodzić praz etnohrafičnuju Biełaruś i Ukrainu. U adnosinach da Litwy, jak wyjaśniŭ zastupnik kamisara zahraničnych spraŭ S. S. R. R. Krestinski, hety dahawor nie narušaje dahaworu miž Litwoju i SSRR. i što Sawiety nie źmianili swajho stanowišča ŭ

inž. Ad. Klimovič

Samapomač u žyćci narodaŭ. 4)

Ukrainskaja kooperacyja ŭ Haliččynie.

Ale, skaža niechta, u vioscy nia ŭsie kurać. Zhoda! Tady pierastańma pić harełku, litr katoraj kaštuje ŭ sapraŭdnaści paru dziesiatkoŭ hrašoŭ, a pradajecca — za hrubyja załatoŭki.

— Ale my — skažacie — i nia p jom.

— Jašče lepiej! Tady ŭhavorymsia z svaich štodziennych dachodaŭ adkładać na „čornuju hadzinku“, skažam, pa 10 hrašoŭ u tydzień. Chto i hetaha nia maje — dać dva jajki. I pry najskramniejšych mahčymaściach kožny čałaviek — pry dobraj voli — hetu aščadnaść zrabić moža susiom lohka. Dadańnie da tydniovych vydatkaŭ pa 10 hrašoŭ ničoha nia značyć, a budučyniu — napeŭna ŭzbahacić bo z hetych drobnych aščadnaściaŭ vyrastajuć z časam vializnyja sumy. Voś prykład: —

Jošć u našaj vioscy A 100 haspadaroŭ. Kali z kožnaj chaty zhodzicca na hetkuju aščadnaść pa adnym tolki čałavieku, dyk tydniovy zbor budzie 10 (dziesiać) załatovak. A dziela taho što ŭ hodzie 52 tydni, dyk za hod z dziesiacihrašovych aščadnaściaŭ vioska lohka moža mieć 520 (piaćsot dvaccać) załatovak. Kali-ž da hetaj spravy pryłožacca jšče pa druhomu čałavieku z chaty, dyk za hod źbiarecca kapitał u 1.040 (tysiača sorak) załatovak, za dva hady — 2.080 (dva tysiačy vosiemdziesiat) zł. A kali-b tak hetyja-ž ludzi, dobra zrazumieŭšy spravu, zhadzilisia tydniova składać nie pa 10, a pa 20 hrašoŭ, dyk za dva hady ichnyja aščadnaści dajšli-b sumy 4.160 (čatyry tysiačy što šeśćdziesiat) załotych.

Chto-ž nia zhodzicca, jak vialikaje značeńnie maje dla vioski na pahatovie sabrany hetki kapitał, z katoraha, ŭ razie patreby, kožny z aščadnikaŭ, moža, nikomu nia kłaniajučysia i nia tracіačy času, lohka dastač na zvarot nizkaprocentuju pazyčku!

Dadajma da hetaha, što henyja 10-ci ci 20 ci hrašovyja składki, heta nia niejkaja danina dla niekahaś tam dalokaha i nieznajomaha. Nie! Hetyja składki, heta imienna navat nia składki, a aščadnaści i nie dla kaho tam inšaha, a tolki dla samoha siabie. Znača, jany nia tolki cely čas astajucca ŭłasnaściaj taho, chto ich złažyŭ, ale navat prynosiać svajmu ŭkładčyku pracenty. Źbirańnie-ž hetych składak adbyvajecca takim čynam, što kožny vybarny — nazavim jaho dziesiatnikam — što subotu ci inšy dzień źjaŭlajecca ŭ svoj dziesiatok chat, źbiraje ŭmoŭlenyja tydniovyja aščadnaści (pa 10, 20, a chto choča — i bolš hr. z čałavieka), zapisvaje ich u knižku i na druhi dzień zaraz-ž addaje vybranamuskarbniku. — Hetak narastajuć z časam vialikija sumy hrašej, choć składajuć ich drobnyja, ale razumnyja i družnyja ludzi dasłoŭna z hrošykaŭ.

Žyćcio pry hetym pakazała, što ludzkaja natura moža pryvyknuć nia tolki da błahich, ale i da dobrych navykaŭ: aščadnaść z časam pierachodzić u navyk, jaki možna i treba tolki pryvitać. I sapraŭdy, z časam u takija kasy aščadnaści ŭžo nia treba źbirać hrašej, bo ludzi sami ich prynosiać i to ŭ takoj miery, što hrašej hetych niekudy raspazyčać u svaim rajonie. Tady paŭstaje patreba zasnavańnia Sajuzu viaskovych kasaŭ aščadnaści, katory, jak Centralnaja ichnaja kasa, pryjmaje na procant nadbytki z adnych kasaŭ i daje tym, chto takich nadbytkaŭ sapraŭdy patrabuje; zaŭsiady adnak z tym vyrachavańniem, kab hroš na vioscy sabrany tolki i vykłučna hetaj-ža vioscy słužyŭ i jaje ŭspamahaŭ.

Usio heta lohka i mahčyma praviešci, kali tolki da zboru prystupiać usie družna i vytryvała dy kali sam zbor buduć pravodzić *ludzi čystych ruk.* Dziela hetaha apošniaha patrebna čestaja i dakładnaja kantrola.

Hetki sposab prapahavańnia i źbirańnia aščadnaściaŭ, aprača karyści čysta materyjalnaj, maje ŭ sabie nia mienš badaj dadatnije značeńnie i moralnaje. Ludzi, a asabliva dzieci ad małych užo hadoŭ pryvykajuć da canieńnia kožnaha hraša, advučvajucca ad lohkadumnaha vykidańnia hetaha hraša na roznyja biazcennyja i niepatrebnyja błyskotki i kožnuju zaaščadžanuju załatoŭku niasuć u kasu. Pakazvajecca pry hetym što aščadnaść na vioscy rašci moža; *treba tolki hetaj vioscy dać mahčymaść aščadžać,* treba ŭ kožnaj bolšaj abo na dźvie-try-piać mienšych viosak hetkuju kasu zasnavać, a tady vioska až nadta dosyć budzie mieć hrašej na svaju haspadarku i na zvarot u jo.

U tych uznoŭ vioskach, dzie ŭžo jošć i pracuje napr. małačarnia, tam sposab źbirańnia masavaj aščadnaści krychu inšy. Tam siabry takoj małačarni, uśviedamiŭšysia, što im patrebna svaja aščadna-pazyčkovaja kasa, sklikajuć abulny schod svajej kooperatyvy. Na hetym schodzie jany vynosiać pastanovu, što zhadžajučcа prystupić da prajektavanaj kasy i daručajuć skarbniku małačarni, kab jon, pry miesiačnaj vypłacie im za małako, pakidaŭ „na aščadnaść“ ad kožnaha litra małaka pa adnamu, abo i pa dva hrašy.

U rezultacie atrymlivajecca toje samaje. Chto napr. maje adnu tolki karovu i dastaŭlaje ŭ małačarniu štodzień pa try choć-by litry małaka, toj u miesiac dastavić 90 litraŭ. Kali zaaščadzacca hetak pa adnamu tolki hrašu ad litra, dyk miesiačnaja aščadnaść budzie 90 hrašoŭ ad karovy, a kali pa dva — dyk 1 zł. 80 hr.; za 10 miesiacaŭ karoviaj dojnaści u pieršym vypadku, pry aščadnaści adnaho hraša z litra, heta dašć 9 załatovak, a ŭ druhim — až 18. Kali pryniać pad uvahu, što viaskovaja małačarnia maje nia mienš 300 karoŭ, dyk pry adnahrašovaj aščadnaści takaja małačarnia lohka źbiare za hod 2.700 zł, a pry dvuchhrašovaj — až 5.400 (piać tysiač čatyrysta) załatovak, abo za dva hady 10.800 (dziesiać tysiač vosiemsot) załatovak.

Hetak i padobna razvažajučy prystupili halickija ŭkraincy da masavaj aščadnaści, pačali arhanizavać pa viaskach małyja kasy (ukrainskija Raiffeisenki), jakija ŭsie nadvyški svaich aščad-

adnosinach da Litwy i nie zaznačyli nijakaj źmieny adnosna ŭschodniaj hranicy Polščy, a hetym samym i Wilenskaha wokruhu.

Čutki ab ahulnym sabory katalicka-prawasłaŭnym. Paśla unijnaha kanhresu ŭ Welehradzie ŭ Čechasławaččynie paŭstała ŭ Watykanskich kruhoch dumka sklikańnia ahulnaha katalicka-prawasłaŭnaha saboru. Kanstantynopalski prawasłaŭny patryjarch u adkaz hetym namierańniem Watykanu zajawiŭ pradstaŭniku adnaje hazety, što kali Papa skliča ahulny sabor, nia budzie jak pradstaŭnikom prawasłaŭja admowicca ad učaścia ŭ hetym Sabory, adno tolki pradstaŭniki prawasłaŭnaj Carkwy mohuć žadać, kab Papa padaŭ razhladu na sabory tyja dohmaty katalickaha Kaścioła, jakija Kaścioł hety pryniaŭ paśla razdzialeńnia Chrystowaj carkwy. „Kali sabor hetyja dohmaty prymie, dyk i my prymiem za swaje," zajawiŭ patryjarch.

Sud nad zabojcam Dumera prezydenta Francyi Horhułowym. U apošnich dniach adbyŭsia ŭ Paryžy sud nad zabojcam francuskaha prezydenta; sud zabojcu Horhułowa zasudziŭ na karu śmierci. Abarona Horhułowa z jaho zhody padała apelacyju dziela panoŭnaha razhladu sprawy.

Z kraju.

Žudasny prastupak — syn zabiŭ baćku. Dnia 11 min. m. u w. Aharodnikach, kala Lidy, u siamji Adama Jakucia razyhrałasja žudasnaja trahedyja — syn zabiŭ baćku. Biezpasrednaj pryčynaj baćkabojstwa była sporka za padzieł haspadarki.

Adam Jakuć 52 hadoŭ sielanin, mieŭ 2 ch synoŭ: Michała 29 hadoŭ, žanataha i Stanisława, maładoha, niežanataha. Braty žadali, kab baćka razdzialiŭ miž imi haspadarku. Baćka nie zhadžaŭsia na padzieł. Pačałasia kałatnia ŭ siamji. U wyniku hetaj kałatni dajšło da bojki synoŭ z baćkam, jakaja zakončyłasia siamiejnaj trahedyjaj. Michał, pakałoŭšy baćku nažom, dabiŭ siakieraj ŭ haławu. Paśla zabojstwa baćki pašoŭ u humno i prastreliŭsia z abrezanaj wintoŭki.

Lekarskija ahledziny trupa A. Jakucia ścwierdzili na ciele 23 rany. Michał Jakuć pad nadzoram palicyi lečycca ŭ špitali ŭ Lidzie.

Samahubstwa maładoj dziaŭčyny. Hetymi dniami Branisława Ušyba, 19 hahoŭ, z w. Pierawozy Smarhonskaj hm. uciakajučy ad su-

Da nas pišuć.

U DZIESIATYJA ŬHODKI ŚMIERCI KAZIMIERA FALKIEWIČA.
(1922 30 VIII. 1932).

Turhieli, kala Wilni. Kazimier Falkiewič pamior 30 žniŭnia 1922 hodu, majučy 67 hadoŭ i pachawany na mohiłkach u Turhielach.

Kazimier Falkiewič radziŭsia ŭ wioscy Šastakoch Turhielskaj hminy; u hetaj wioscy ŭzros, stała zaŭsiody pražywaŭ i pačaŭ u hetaj wioscy biełaruskuju adradženskuju pracu.

K. Falkiewič, jak świedamy i dziejny biełarus, wypisywaŭ, jašče prad wajnoj, biełaruskija hazety „Našu Niwu" i „Biełarusa," čytaŭ hetyja hazety sam i pry pomačy drukawanaha słowa ŭświedamlaŭ susiedaŭ. Za swaju narodnahramadzkuju pracu K. Falkiewič siarod sialan Turhielščyny zdabyŭ wysokaj stupieni aŭtarytet z hanarowym tytułam mianiuški „Dziadźka."

Paśla adychodu z našaha kraju rasiejskaj ułady naš „Dziadźka," jak wierujučy i praktykujučy katalik, zakrataŭsia i dziela ŭwiadzieńnia biełaruskaj mowy ŭ kaścioł. Za jaho daradaj byli padany podpisy miajscowych biełarusaŭ katalikoŭ u Wilenskuju biskupskuju kuryju z prośbaj prysłać u Turhieli ksiandza biełarusa, jaki-b nawučaŭ Turhielskich biełarusaŭ Praŭdy Božaj pabiełarusku. Apračа hetaha, „Dziadźka" nakirawaŭ u tyja časy dumku miascowych sialan, kab załažyli biełaruskuju školu, jakaja była adkryta, ab katoraj nie zabylisia našy sialanie i da hetaj pary, nie zważajučy, što jaje polskija ŭłady daŭno ŭžo zakryli. Jaho starańniem była adkryta ŭ nas i spažywieckaja kooperatywa.

Za swaju dziejnaść naš „Dziadźka" bywaŭ aryštawany i prаśledawany silnymi hetaha świetu.

Minaje ŭžo 10 hadoŭ, kali naš „Dziadźka" pakinuŭ hety świet i pierastupiŭ paroh žyćcia wiečnaha, ale dziejačy ad nas na zaŭsiody ŭ byt inšy, ale pamiać ab im u nas nie zamiorła. Ideja „Dziadźki" ŭ nas žywie. Skažu tut sławami K. Swajaka — „nie pamior, a naradziŭsia"— pamior ciełam, ale žywie ducham. Ziernie kinunutaje „Dziadźkam" na Turhielski biełaruski hrunt uzrastaje i krasuje, a daść Boh: umałot budziel

Janka Sałаwiejka.

ŚPIAWAJMA RODNUJU PIEŚNIU.
(Nawahradak).

Ab značeńni rodnaj pieśni dla narodu kožny wiedaje, ale nia kožny rupicca ab jaje pašyreńni siarod mas charawym wykanańniem. A pieśnia biełaruskaja bahataja swaimi aryjami i pryhožaja ŭ wykanańni jaje choram.

Dziela hetaha źwiartajusia da biełaruskaj moładzi, a asabliwa da hurtkoŭ Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury z zaklikam: — niachaj budzie Wašaj ambicyjaj pašyreńnie biełaruskaha śpiewu choram. Ja, jak narodny wučyciel, majučy sutyčnaść z narodam sialanskim wiedaju, jakija trudnaści na našym siale zarhanizawać chor, ale-ž treba hetyja trudnaści pieramahčy i dobraj sprawie dać chod. Hałoŭnaja ŭ hetym trudnaść, što nia ŭsiudy znajdziecca režyser, a wiaskowaja moładź redka razumieje noty. Ale siarod našaj moładzi wielmi časta spatykajucca pryrodaj abdaranyja muzykanty, jakija biez nijakich not, nia wiedajučy ničoha ab nawucy muzyki, pryhoža z artyzmam ihrajuć na rožnych instrumantach i zusim trafna pa słuchu piajuć supolna na niekalka hałasoŭ wiedamyja ŭsim ŭčašnikam pryhodnaha choru pieśni.

Woś-ža hetyja pryrodaj adaronyja muzykanty pawinny pastaracca paznać muzyku na piśmie — nawučycca noty i pry pomačy instrumantu (najlepš skrypki, možna i mandaliny) wučyć druhich piajać biełaruskija pieśni z not choram. Nawučyŭšy taki chor piajać niekalka pieśniaŭ, treba pakazwać henaje pryhožstwa našaj pieśni publična — treba ładzić kancerty biełaruskaj pieśni.

Pieśnia jość adnym z ważniejšych dzieјnikaŭ u raźwićci ŭświedamleńnia narodu i naahuł u duchowym uzhadawańni čaławieka. Dyk śpiawajma rodnuju pieśniu, jak umiejem i wučemsia śpiawać jaje choram z not. Ładzima kancerty biełaruskaj pieśni, a hetym budziem uzbaha-

dowaje kary za úmysnaje paranieńnie płodu, kinułasia z mostu ŭ raku Wiallu.

Pažar u w Žurychach, Wialejskaha paw. strawiŭ 8 haspadarak.

Piaruny. Paśla wialikich upałaŭ nastupiła źmiena ŭ pawietry i pačali mocna dakučać u našym krai bury z piarunami. Apošnimi dniami ŭ Maładěčanskim paw. u w. Lantosy piarun zabiŭ J. Lantosa, u Dziśnienskim paw. u w. Bondary zabiŭ Nadzieju Kohur, u Brasłaŭskim paw. u m. Nowy-Pahost pamiorła ad parażeńnia piarunom J. Maranskaja.

naściaŭ i ŭkładaŭ nia trymajuć u kucie, ale pierasyłajuć u svaju sajuznuju kasu, u „Centrabank" Hety-ž „Centrabank" uznoŭ pazyčaje sabranyja hrošy tym, chto ich patrabuje, i ab kim viedaje, što pazyčanaju sumu vykarystaje previdłova i napeŭna źvierníć. I hetak kruhom..

Nielha pry hetym dumać, što ŭ pracy svajoj nad pašyreńniem masavaj aščadnaści ukraincy nia majuć nijakich trudnaściaŭ: majuć i navat vialikija. Dosyć uspomnić choć-by, što prapahavańnie ŭstrymańnia ad kureńnia tabaki i pićcia harełki nie ŭ adnym miejscy daviało da supiarečnaściaŭ z intaresami polskaha dziaržaŭnaha manapolu. Ale narodnaja śviedamaść ukraincaŭ pieramahła i heta: biaz nijakaje ahitacyi ŭkraincy imknucca da taho kab harełki nia pić susiom, a papiarosy—kali chto ŭžo tak nia moža ad ich nijak ustrymacca—kuplać tolki ŭ svaich kooperatyvach. Hetym robicca nacisk na tabačny manapol davać pradavać papiarosy praz ukrainskija kooperatyvy, da čaho hety manapol sam saboj nia vielmi achvotny.

Apošniaj byccam metaj ukr. kredyt. kooperacyi jość, kab „Centrabank" byŭ centralnaj kasaj nia tolki dla viaskovych Raiffeisenak i miestavych Ukrainbankaŭ, jak kab jon staŭsia centralnaj kasaj usiej ukrainskaj kooperacyi i navat — kasaj usienarodnaj.—Pažadajmo jamu hetaha ad ščyraj dušy.

Vytvorčaja kooperacyja. Z vytvorčaj ukrainskaj kooperacyi ŭ sučasnaści treba pierad usim uspomnić tut ab kooperacyi małačarskaj, sarhanizavanaj u fachovaj centrali „Masłasajuzie". Pačatkami svaimi ŭkrainskaja małačarskaja kooperacyja siahaje časoŭ daloka pradvajennych, ale ŭzmacavałasia i zasłužyłasia jana tolki pośle vajny.

Pieravažnaja bolšaść viaskovych małačarskich kooperatyvaŭ ukrainskich majuć svoj pačatak u kooperatyvach dla ahulnaha zakupu i zbytu, dzie arhanizavalisia jak małačarskija addziely hetych viaskovych kooperatyvaŭ-kramaŭ. Z časam hetyja Addziely ŭzmacavalisia i pačali isnavać jak kooperatyvy asobnyja. A apošnim časam, dziela palepšańnia vyrabu i zaviadzieńnia motornaj (mašynovaj) pracy i hetyja samastojnyja, ale sami pa sabie małyja viaskovyja małačarni kasujucca i łučacca pa 5,10 i bolš razam u vadnu małačarniu rajonnuju. Na miejscy-ž kolišnich samastojnych małačarniaŭ astajucca tolki h. zv. *śmietankovyja punkty*, dzie žychary danaj vioski pa daŭnamu na centryfuzie vykručyvajuć z małaka śmiatanu, posnaje małako zabirajuć sabie nazad, a śmiatanu nie pieraraблajuć na miejscy na masła, jak daŭniej, ale advoziać jaje ŭ małačarniu rajonnuju.

Hetkaja reforma ŭkrainskaha małačarstva vychodzić jamu tolki „na zdaroŭje." Źbiranaja ŭ rajonnaj małačarni vialikaja kolkaść śmiatany pazvalaje hetaj małačarni zavieści ŭ siabie ŭsie patrebnyja mašyny i pryłady i trymać adpaviednа vyvučanaha i vypraktykavanaha małačaramajstru. Nia dziva dziela hetaha, što vyraby ŭkrainskich małačarniaŭ, pamima kryzysaŭ, pamima abiadnieńnia, usio ž znachodziać dobry zbyt navat na hetak vybrednym zahraničnym rynku, jak napr. u Anhlii. I hetym tolki tłumačycca takoje źjavišča, što padčas kali vyvaz masła z polskich napr. kooperatyvaŭ*) u 1930 h, u paraŭnańni z 1929-ym hodam, źmienšyŭsia bolš jak na 300 vahonaŭ, dyk vyvaz masła, vyrablenaha ŭ kooperatyvach ukrainskich u tym-ža časie, nia tolki ŭtrymaŭsia na papiaredniaj vyšyni, ale naadvarot. pabolšyŭsia bolš jak u dva razy: z 399.295 kg — u 1929 h., na 812.874 kg — u 1930 h.

Vyvoznaja siła ŭkrainskaha maślarstva jość tolki recham jahonaje vysokaje jakaści i siły na rynku krajovym. I sapraŭdy, u celaj Haliččynie, a značyć u siabie doma, „Masłasajuz" dasłoŭna dyktuje ceny masła nia tolki svaim, ale i polskim małačarniam. Tak daloka i tak sapraŭdy pachvalna dapracavalisia ŭkrainskija sialanie pad kiraŭnictvam svaich słaŭnych pravadnikoŭ.

Što da reštу ukrainskich vytvorčych kooperatyvaŭ, dyk nia majuć jany, praŭda, takoha značeńnia, jak kooperatyvy małačarskija, ale ŭsiož i ichnaje značeńnie ahramadnaje. Dosyć uspomnić tut ab kooperatyŭnych cahielniach, dachoŭkarniach, alejarniach, piakarniach, bojniach, betoniarniach i inšych.

Na kooperatyŭnych asnovach majuć ukraincy sarhanizavanyja i dapamahovyja fondy na vypadak zahuby svojskaj žyvioły, pierad usim bydła. Hetkich fondaŭ u 1930 h. było 94.

Asobnuju, choć likam i nievialikuju hrupu stanoviać kooperatyvy „roznyja". Siudy, miž inšym, treba zaličyć kooperatyvy vydavieckija i inšyja pradpryjemstvy kulturna-praśvietnyja. Vidać z hetaha, što ŭkraincy imknucca da skooperatyzavańnia nia tolki ścisła-haspadarčaha, ale i kulturnaha svajho žyćcia.

Hetak u karotkich słovach pradstaŭlajecca sučasnaja ŭkrainskaja kooperacyja. U pryhožy bukiet raśćvila jana ŭžo, ale ŭściaž darastajučyja novyja placoŭki śviedčać ab tym, što apošni stupień raźvićcia jšče nie nastupiŭ i što jon jašče nia tak blizka. Jak choćby daśpieje ŭkr. kooperacyja da taho, kab abchapić celaje narodnaje žyćcio—varažyć nielha. Adno tolki peŭnym zdajecca być, što sučasnaja ŭkrainskaja kooperacyja jdzie pa pravidłovym šlachu i da mety svaje dojdzie.

Historyja skaža niekali apošnije svajo słova ab tym, čamu z Suśvietnaj vajny nia vynieśli ŭkraincy dla siabie dziaržaŭnaj niezaležnaści, padčas kali narody niezraŭnana ad ukraincaŭ mienšyja, jak estoncy, łatyšy, litoŭcy hetu niezaležnaść u Suśvietnaj vajnie dla siabie zdabyli. Chto viedaje adnak, ci nie za małoje pole było dla pradvajennych ukraincaŭ u Haliččynie dziela vykazańnia svajoj haspadarčaj samadziejnaści i samatužnaści... Śańniašniaja praca ŭkraincaŭ u hetym napramku zdajecca pakazvaje, što pradvajennyja niedachopy ŭdała i ščaśliva pieramahajucca. Pažadajmo hetaha ad dušy dla dabra samych ukraincaŭ, a sabie — dla pavučalnaha prykładu.

*) z h. zv. „Związku."

čać duchowa naš narod i ahulna ludzki skarb kultury. M.

WIESTKI Z BRASŁAŨSKAHA PAWIETU.

Šalciny, Drujskaj hminy. Niejki danoščyk wyssaŭ z palca, što ŭ našym hurtku B.I.H. i K. adbywałasia niama wiedama kali i niawiedama jakaja tajnaja zborka. Na padstawie hetaha danosu pačałosia palicejskaje śledztwa, jakoje zakončyłasia ničym. Maje naš hurtok suproć siabie zmahara i ks. prefekta palaka, jaki wyjawiŭ suproć našaha hurtka swaje warožyja adnosiny. Ale naš hurtok nie zważajučy na heta ŭsio robić swaju biełaruskuju rabotu dalej.

Idoŭta. U lipieni m. adbyłasia ŭ našym kaściele misija. Kazańni hawaryli niejkija ksiandzy mazury, jakija musić uważajuć biełarusaŭ za palakoŭ, bo „rezali" takoj mazurščynaj (kobity rozumieta), što našy bielki tolki dziwilisia z „wučonaści" misijanaraŭ, narakajučy na swaju ciemnatu za toje, što ničoha nie mahli zrazumieć ab čym hawaryli wučonyja misijanary. Dziela hetaha mužčyny i moładź, padčas niezrazumiełych pamazursku kazańniaŭ, pryhladalisia da amerykanskaj karuzeli, jakaja, jak wiedajučy, što bolš zacikawić našych ludziej, čym kazańni pamazursku, pryjechała za misijanarami ŭ Idoŭtu. M.

Miory. Jašče ŭ krasawiku wypisaŭ ja „B. Krynicu" i nijak nie mahu jaje atrymać. Napisaŭ u redakcyju piśmo i atrymaŭ paćwierdžeńnie, što hazeta wysyłajecca. Pašoŭ ja na poštu i dawaj damahacca hazety, a na pošcie kažuć, što hazety ŭ wiosku zabiraje sołtys. Čamu sołtys nie daručaje hazety, wyjaśnić nie ŭdałosia. Na heta treba źwiarnuć uwahu sołtysu praz adpawiednyja ŭłady. K.

JAK NAM ŻYWIECCA.

Truchanowičy, Nawahradzkaha paw. Biada ciśnie pracoŭny lud nia tolki ŭ miestach, ale i na wioscy. Wuzieńkija cierazpałosicy drobnych sialanskich haspadarak, jak kažuć, chleba nie dajuć i žabrawać nia puščajuć. A hetakich haspadaroŭ u nas wializarnaja bolšaść. Hetaja časć nasielnictwa žywie niedajadajučy, bo kab ješci da syta, dyk najlepšaha ŭradžaju z takoj haspadarki chapiła b nia bolš, jak na paŭhoda. Ale jošč druhaja častka ludziej, jakaja nazywajecca arystakracyjaj, što ab štodziennym chlebie nia dumaje, bo zaŭsiody dobra nakormlenaja i turbujecca tolki ab roskašach, a kali hetaj roskašy ŭdowal nie chapaje, šukaje pazyčkaŭ i dalej hulaje.

Pobač z drobnymi sialanskimi haspadarkami lažać wialikija abšary ziamli dwornaj, jakoj ŭładaje pan abšarnik, abrablajučy ziamlu najmitami. Los hetych najmitaŭ nia lepšy, jak i małaziamielnych sialan-haspadaroŭ. Kormiacca jany bulbaj i zacirkaj ŭ pieramiešku, a raboty — choć razarwisia.

Sialanie — haspadary, nia majučy dzie padziecca z konikam, kab papaści, cisnucca da abmieżkaŭ dwornaha pola, lasnych łahčynaŭ i sienažatnych hrudkoŭ. Dwornyja słuhi zabirajuć u dwor, zławiŭšy na hetym „prastupstwie" skacinu, a pan abšarnik pačynaje sprawu. Robiaca palicejskija daprosy, pišucca pratakoły, a paśla adbywajucca i sudy. Paśla sudu prychodzicca płacić štrafy i inšyja zasudy.

Dyk woś jak žywiecca ŭ nas. Hora šmat i kałatni za žyćcio poŭna, a kab naładzić žyćcio lepš, dyk nichto pawažna i nia dumaje. A dumać ab hetym treba, bo hetki stan niama wiedama kudy moža zawieści a nakiroŭwaje jon da balšawizmu. Padkrapiŭnik.

TREBA ŚCIERAHČYSIA BŁAHICH LUDZIEJ

Wišniewa, Wialejskaha paw. Arhanizacyja reč wielmi dobraja i karysnaja, ale dla ludziej dobraj woli. Dla ludziej nia dobrych jana niepatrebnaja. Kožnaja arhenizacyja zaŭsiedy dbaje, kab jaje siabry byli dobryja ludzi, ale bywaje, što ŭ arhanizacyju załazić i dreń i swajej tam prysutnaściu paniżaje ŭsiu arhanizacyju.

U našych wakolicach wielmi papularnaja arhanizacyja Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, ale załaziać i tudy takija asoby, jakija tolki kampramitujuć hetu pawažnuju arhanizacyju. Dziela hetaha treba ściarahčysia błahaty, kab nie kampramitawać swajej arhanizacyi. K. i Z.

Kali sam pračytaŭ užo „Bieł. Krynicu," pračytaj jaje sabranym susiedziam i rawieśnikam i wytłumač im što i da čaho!

Usiačyna.

Zaraza na pšanicu. U siaredniaj Eŭropie pajawiłasia zaraza na pšanicu—iržа, jakaja pierakinułasia i ŭ Polšču, pryčyniajučy nie małyja škody ŭradžaju.

Niaŭdałaja kamunistyčnaja demanstracyja. Na dzień 1 žniŭnia ŭ hadaŭščynu wybuchu wajny kam. partyja rašyła naładzić wa ŭsiej Polščy demanstracyju z kličam: wajna wajnie. Ale hetyja natuhi kamunistaŭ nidzie nia wyciahnuli ludziej na wulicu demanstrawać.

„Жыцьцё". Pad takim zahałoŭkam polskija kamunisty wydali 15 lipnia s. h. dla biełarusaŭ, drukawanuju pabiełarusku adnadnioŭkŭ, u jakoj zaklikajuć biełaruskaje sialanstwa baranić balšawikoŭ ad eŭrapejskich imperjalistaŭ.

Naša pošta.

M. H. dziakujem, drukujem, pišycie bolš.

Saławiejku. Dziakujem, źmiaščajem, pišycie ab žyćci ŭ wašaj wakolicy.

E. A. Za karespandencyi dziakujem, a razważańni Wašy ŭ našaj redakcyi nadajucca tolki ŭ redakcyjny košyk.

Niedalokamu. Ničoha błahoha i ničoha ŭ značeńni hramadzkim dobraha niestałasia, što adbyłosia ŭ pažarnickaj sali żydoŭskaje wiasielle, a dziela hetaha karespandencyi ab hetym wiasielli nie nadrukujem. Pišycie ab žyćci sialan i naahuł ab hramadzkich sprawach.

C. I. Dziakujem, drukujem, prosim pisać čaściej.

Ciarpliwamu. Dziakujem, skarystajem, pišycie čaściej.

B. I. H. i K. u Šalcinach. Kab uniezaležnicca ad sołtysa hazetu 10 ekz. pasyłajem: Druja, Sapiehi 28.

Fiedukiewiču, Aniśku i Muchu. Hazetu pasyłajem akuratna, trebujcie na pošcie, a kali nie wydaje, pišycie žałabu ŭ Dyr. Pošt i Telehrafaŭ u Wilni.

CYNKAWAJA BLACHA

najpraktyčniejšy, najlahčejšy, najbolš trywałki materyjał da krycia strech i ŭpryhažańnia nutra!

Cana značna abnižana!

Usialakija wyjaśnieńni i techničnyja instrukcyi daje biaspłatna

„BLACHA CYNKAWAJA": Biuro pradažy polskich walcoŭniaŭ cynku

KATOWICE, Marjacka 11.

PANSKAJE IHRYŠČA NA NOWY ŁAD

Kab ty wiedaŭ, moj ty bracie,
Što učora widzieŭ ja —
U wialikaj panskaj chacie —
Na ihryščy, aj-ja-ja!
Tak wiasioła, jak u rai,
Kudy lepiej, jak u nas!
Adzin pan na dudcy hraje,
Druhi bjeć u fartaplas.
Skačuć palcy, padbrykajuć —
Ŭlewa, prawa, pasiarod:
Struny zwoniać, płačuć, hrajuć,
Jak u marcy časam kot.
A muzyka, brat moj, taja,
Što zawiecca fartaplas —
Try nahi, sama krywaja,
Jak indyk, dyk wot jakraz!
Malawana, laksawana,
Jak chalawa zichacić:
Widać, doraha kuplana —
Nam z taboj, brat, nia kupić.
Taja-ž dudka — tož nia šutka:
Dziury, klapy i dziuba;
Hołas wostry, ŭsiudy čutka;
Na kancy, dyk jak truba.
A panoŭ—dyk wot, brat, kuča,
Jak naročna u karčmie!
Ŭsie burčać, jak hrozna tuča,
Jak-by kuli na wajnie.
Zaświacili, jak pažaram;
Ŭsiudy lapstryka haryć!
Abliło mianie, jak waram —
Bač — haryć i nia piščyć?...
Niejki čort tam bałamucić:
Widžu — drot, šklanny puzyr —
A jon pipcik jak zakrucić,
Swiatło ŭ lampach—pyr, pyr, pyr.
Wot u salu paciahnuli,
A wialika, jak humno!
Tam wiasielle, kryki, huli —
Až muzyki nia čutno.
Paničy ništo prybrany,
Ale biely, jak ściana;
Inšy žoŭty, ci zaspany.
Była j łysina adna.
Abhaliŭšyś čysta—hładka,
Morda bieła, až bliščyć,
Pad nasom astaŭšyś łatka —
Wałasoŭ kusok styrčyć.
Akulary-ž wot praciŭny:
Kruhły, čorny — prosta strach!
I pryčepki niejki dziŭny —
Jak ahłobli na wušach.
Tut pałkoŭnik wypływaje,
A naduŭšyś, jak indyk,
Samawaram wyhladaje —
Haława, dyk jak imbryk.
A panienki? čort ich znaje!
Šam nia znaju, jak skazać:
Ŭsiudy cieła wyhladaje —
Ŭsio naskroś u ich widać.
Inšy doŭhija, jak pałki —
Wisiać kudły na wušach,
I chudyja, jak zapałki —
Z papiarosami ŭ zubach.
Pany, pani i paniaty...
Naličyŭ ja dwaccać par —
Skačuć dzieci, jak cialaty,
Kali honiać na papar.
Niejka pania, jak kwaktucha,
Tam i siam swoj nos utknie;
Joj na heta žeŭžyk — jucha—
Jazykom, jak brytwaj tnie.
Pajšli ŭ taniec pa kamandzie,
A toj łysy, jak husak,
Ŭsio zahadawaŭ toj bandzie:
„Ŭlewa, ŭ prawa, tak i siak."
Niejki „košyk" zaplatali,
A panienki, jak tawar:
Ich cialahi pa toj sali,
Im śmiajalisia u twar.
Dy jak stali, brat, kryŭlacca;
Łamać nohi, krywić stan;
Druh da druha prytulacca —
Wyjšaŭ čysty bałahan!
Wot kruciliś, wot madzieli,
A toj duje ŭ fartaplas!
Pakul dobra prapacieli,
Dyk zyjšoŭ wialiki čas.
Zadymilisia cyhary:
Dwa pa dwa naproć siabie,
Načapiŭšy akulary,
Tyc, pasieli pry stale!
Stawiać świečki, ciahnuć karty,
Dawaj sporyć miž saboj!
Tyja-ž huli, dyk nia žarty —
Prahulaŭ. — płaci, nia stoj!
Biaruć skrynku, kruciać šruby:
Hołas z nieba im pływie —
Tut nawušniki, tut truby —
Piaje, hraje, až rawie!
To z Waršawy, a to z Rymu —
(Heta, bracie — radyjo!) —
Z Maskwy, z Mienska, z Koŭny, z Krymu:
Pop swajo, a čort swajo!
Wot pakinuŭšy narešcie
Skrynku, karty, fartaplas,
Zachacieli pić dy ješci,
A byŭ dŭha pozny čas!
Ŭsie jaduć; adzin ustaŭšy,
Staŭ chwalić haspadara,
Čarku ŭ horu prypadniaŭšy,
Jak-by wažnaha cara.
Toj nazad chwaliŭ susiedaŭ;
Piŭ hušciej, što raz časciej.
Tak chwalili, jak chto wiedaŭ,
Druh na druha ŭsich haściej.
Kožny raz pry hetym ŭstali,
Čarkaj čokalisia z im,
I kryčali i piajali,
A jon dziakawaŭ usim.
Kab ja stolki hrošy mieŭ-by,
Wot tahdy hulaŭ-by ja!
Dzień i noč ŭsio piŭ-by, jeŭ-by,
Tancawaŭ-by, a-ja-ja!!!...
W. A.

Redaktar J. Paźniak. Bieł. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja Nr. 6—10. Wydawiec A. Šutowič.